

Sygn. akt II AKa 308/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2013r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Marzanna A. Piekarska-Drażek

Sędziowie: SA – Marek Motuk

SA – Krzysztof Karpiński (spr.)

Protokolant: – st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska

przy udziale Prokuratora Leszka Woźniaka

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2013 r.

sprawy M. Ł.

oskarżonego z art. 13 § 1 w zw. z art. 280 § 1 w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 64 § 2 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w. W.

z dnia 16 kwietnia 2013 r. sygn. akt VIII K 1/13

Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Zwalania oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej (...) w W. – W. kwotę 738 zł w tym 23 % vat za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Oskarżony M. Ł. stanął pod zarzutem, że w dniu 19 czerwca 2012 roku, działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą o nieustalonej tożsamości, po uprzednim wdarciu się wbrew woli E. Ś. (1) do mieszkania nr (...) przy ulicy (...) w W., posługując się niebezpiecznym przedmiotem w postaci metalowego pręta oraz posługując się środkiem obezwładniającym w postaci miotacza gazu

i używając przemocy w postaci szarpania i uderzania po głowie i plecach E. Ś. (1), czym spowodowali u w/w złamanie głowy żuchwy po stronie prawej z przemieszczeniem odłamów, rany szarpane małżowiny usznej, wargi dolnej oraz przedsiionka jamy ustnej, skutkujące naruszeniem czynności narządu żucia powyżej 7 dni, usiłowali dokonać zaboru w celu przywłaszczenia mienia znajdującego się w w/w lokalu, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na postawę E. Ś. (1), przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat od odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 1 roku orzeczonej za przestępstwo kradzieży z włamaniem popełnione w warunkach powrotu do przestępstwa przewidzianego w art. 64 § 1 k.k,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157§ 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w. W. z dnia 16 kwietnia 2013 r. w sprawie VIII K 1/13 został uznany za winnego zarzucanego mu czynu, z tą zmianą że z opisu czynu wyeliminował posługiwanie się niebezpiecznym przedmiotem w postaci metalowego pręta, a czyn ten zakwalifikowano z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 kk wymierzono oskarżonemu karę 5 (pięć) lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono środek karny w postaci obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody zobowiązując oskarżonego do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego K. Ś. kwoty 10.200 (dziesięć tysięcy dwieście) złotych w tym kwoty 200 (dwieście) złotych tytułem odszkodowania oraz kwoty 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 30 sierpnia 2012r. oraz od 04 września 2012 roku do dnia 16 kwietnia 2013 roku i uznano karę pozbawienia wolności w tej części za wykonaną.

Na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeczono przepadek przez zniszczenie dowodu rzeczowego w postaci metalowego pręta o długości 180 mm i średnicy 13 mm opisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr Drz (...) pod poz. 1 (k. 53).

Zasądzono na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata B. C. kwotę 1080 (jeden tysiąc osiemdziesiąt) złotych powiększoną o należny podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych obejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zarzucając:

I. Naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k., 92 k.p.k., 410 k.p.k. prowadzące do błędnego ustalenia przez Sąd stanu faktycznego sprawy mającego wpływ na treść orzeczenia przez oparcie wyroku nie na wszystkich przeprowadzonych dowodach oraz przyjęcie w ten sposób za udowodniony zamiar rozboju bez dostatecznej do tego podstawy w materiale dowodowym, podczas, gdy powołane w uzasadnieniu wyroku dowody tego zamiaru w zestawieniu z dowodami niesłusznie pominiętymi przy użyciu zasad prawidłowego rozumowania wykluczają zamiar rozboju;

II. Rażąca niewspółmierność orzeczonego środka karnego w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 10.000 zł, która to kwota jest nieadekwatna do faktycznej krzywdy i wobec oskarżonego niehumanitarna, a jednocześnie orzeczona została wbrew zasadzie indywidualizacji odpowiedzialności karnej, jako, że krzywdę spowodowały dwie osoby, a Sąd, chociaż nie ustalił, jaki udział w spowodowanej krzywdzie miał oskarżony Ł., to obciążył go zadośćuczynieniem w całości;

III. Oskarżony podnosi, że nie mógł zapoznać się z aktami sprawy, celem przygotowania się do rozprawy głównej, chociaż o to wnosił w styczniu 2013 r., w piśmie, w którym jednocześnie prosił o „samoukaranie”, w czym upatruje naruszenie przysługującego mu prawa do obrony; jako potwierdzenie załączył otrzymane od oskarżonego „Potwierdzenie odbioru korespondencji urzędowej”.

Mając na uwadze zarzuty 2 punktu I. i II. wniósł o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w. W. VIII Wydział Karny z dnia 16 kwietnia 2013 r. sygnatura akt: VIII K 1/13 w całości przez uznanie oskarżonego M. Ł. winnym udziału w

pobicie wraz z innym mężczyzną o nieustalonej tożsamości, pokrzywdzonego K. Ś. i orzeczenie wobec oskarżonego Ł. kary 2 lat pozbawienia wolności z zaliczeniem na poczet tej kary okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, a dodatkowo orzeczenie tytułem środka karnego: kwoty 200 zł tytułem odszkodowania i 500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; zaś w przypadku uwzględnienia zarzutu z punktu III, wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego w. W. VIII Wydział Karny z dnia 16 kwietnia 2013 r. sygnatura akt: VIII K 1/13 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wniósł nadto o: zwolnienie oskarżonego w całości od ponoszenia opłat i kosztów postępowania karnego za obie instancje oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów obrony świadczonej z urzędu, oświadczając przy tym, że nie zostały w całości, ani żadnej części mu zwrócone.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy nie jest zasadna, zaś zawarte w niej wnioski nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie należy podnieść, że Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i trafnie je ocenili mając na względzie treść art. 7 k.p.k. Istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności ujawnione w toku przewodu sądowego zostały omówione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Z zachowaniem wymogów art. 424 k.p.k. wskazano, które fakty uznano za udowodnione dlatego też Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu orzekającego zarówno w zakresie winy oskarżonego jak i oceny prawnej jego działania. Apelacja obrońcy nie wskazuje na żadne momenty, które nie znalazłyby tam uwzględnienia. Jej wywody sprowadzają się w istocie rzeczy do zaprezentowania własnego poglądu na wyniki przewodu sądowego. Autor apelacji powołuje się przy tym na okoliczności prawidłowo przez Sąd rozważone. Sprawstwo oskarżonego nie budzi żadnych wątpliwości, bowiem ten fakt wynika nie tylko z zeznań świadków (co Sąd Okręgowy szczegółowo omówił) ale i wyjaśnień oskarżonego M. Ł..

Kontrowersje natomiast – zdaniem apelującego – budzi kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonemu.

Skarżący niesłusznie stoi na stanowisku, że sprawcy wtargnęli do mieszkania pokrzywdzonego w ramach chęci nastraszenia, zemsty, nauczki

Taka interpretacja materiału dowodowego nie znajduje oparcia w realiach niniejszej sprawy.

Skarżący całkowicie pomija fakt, że pokrzywdzony E. Ś. (1), były dyplomata, samotnie mieszkający w centrum W. mający bardzo dobre kontakty z sąsiadami nie miał żadnych relacji ze sprawcami napadu a w szczególności z oskarżonym. Nie miał ani wrogów ani niespłaconych długów.

Wyjaśnienia oskarżonego (k. 333v), że do mieszkania pokrzywdzonego wtargnął z bliżej nieznanym mu H. w celu zrealizowania jakiejś bliżej nieokreślonej zemsty zmierza wyłącznie do zminimalizowania swojej odpowiedzialności a przede wszystkim są absurdalne, mając na uwadze linię życiową E. Ś.. Inna ocena dowodów niż uczynił to Sąd orzekający byłaby nie do przyjęcia.

Równie przekonująca jest argumentacja zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku co do przyczyn niezrealizowania w pełni swojego zamiaru przez sprawców przedmiotowego zdarzenia.

Zarówno zdecydowany opór pokrzywdzonego (okupiony poważnymi obrażeniami ciała) jak i interwencja sąsiadów to rzeczywiste przyczyny wycofania się sprawców z mieszkania E. Ś..

Nieprawdą jest – jak chce tego skarżący – że napastnicy po zdarzeniu spokojnie wyszli z mieszkania.

Wprawdzie Sąd Okręgowy użył takiego określenia ustalając stan faktyczny, ale z kontekstu wynika, że chodziło wyłącznie o wyjście na klatkę schodową. Następnie zaczęli oni uciekać o czym świadczą zeznania św. S. J., który widział napastników zbiegających po schodach (k. 99).

Dyskredytowanie argumentu zawartego w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji dotyczącego silnego oporu pokrzywdzonego, który spowodował m.in. wycofanie się sprawców z mieszkania pokrzywdzonego słowem „argument Sądu jest nielogiczny i sprzeczny z doświadczeniem życiowym” (s. 5 uzasadnienia apelacji) jest niestosowne, nie znajduje też oparcia

w materiale dowodowym. Stwierdzenie, że sprawcy napadu na sędziwego staruszkę dysponując metalowym prętem (s. 5 i 6 uzasadnienia apelacji) jest nadużyciem.

Wystarczy popatrzeć na fotografię pokrzywdzonego

73-letniego mężczyzny (k. 202), natomiast co do niebezpiecznego narzędzia

w postaci pręta to skarżący nie zauważył iż Sąd Okręgowy w swoim wyroku wyeliminował posługiwanie się tym przedmiotem przez sprawców.

Co do podnoszonej w apelacji możliwości zaboru portfela pokrzywdzonego to należy stwierdzić, że znajdował się on w innym pokoju

i sprawcy go nie zauważyli.

Ustalenia Sądu Okręgowego odpowiadają zatem treści zebranych dowodów, a Sąd ten nie przekroczył granic ich swobodnej oceny. O trafności stanowiska tego Sądu przekonują przedstawione wyżej dowody. Nie sposób więc podważyć też aktu oskarżenia. Uzasadnienie wyroku koresponduje z zebranymi dowodami.

Sąd orzekający rozważył i wyjaśnił wszelkie wątpliwości wykazując należyłą dociekliwość, dostrzegając obiektywizm dowodów i ich wewnętrzną logikę.

Miał na uwadze całokształt materiału dowodowego poddał go gruntownej analizie oraz wyciągnął zasadne wnioski w przedmiocie winy oskarżonego a także przyjął słuszną kwalifikację prawną popełnionego przestępstwa.

Nieprzekonujący jest też zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonego środka karnego.

Argument, że w zdarzeniu brały dwie osoby, oskarżony więc nie może ponosić odpowiedzialności finansowej samodzielnie jest nietrafny.

Przesłanką orzeczenia obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. jest oprócz wniosku pokrzywdzonego skazanie sprawcy za przestępstwo polegające m.in. na naruszeniu czynności narządu ciała jak w tej sprawie, warunkiem zaś stwierdzenie jego winy oraz zaistnienie szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu. Mając na uwadze jej rozmiary w tym poważne obrażenia ciała jakich doznał E. Ś. Sąd orzekający zajął zasadne stanowisko. Wbrew wywodom zawartym w apelacji, oskarżony nie ma zobowiązań alimentacyjnych co wynika z jego wyjaśnień (k. 333v).

Z treści apelacji obrońcy wynika nadto, że oskarżony podnosi iż nie mógł zapoznać się z aktami sprawy chociaż o to wnosił w czym upatruje naruszenia prawa do obrony.

Sąd Apelacyjny nie podziela tego poglądu, ponieważ:

- oskarżony nie podnosił tej kwestii podczas rozprawy,

- z zebranego materiału dowodowego wynika, że okoliczność ta nie mogła mieć wpływu na treść orzeczenia tym bardziej, że oskarżony nie przedstawił żadnych argumentów,

- nie można też pominąć, że reprezentował go profesjonalny obrońca.

Sąd Apelacyjny nie znalazł zatem podstaw do zmiany a tym bardziej uchylenia zaskarżonego wyroku podzielając stanowisko Sądu Okręgowego, zarówno w zakresie winy oskarżonego jak i oceny prawnej jego działania.

Co się zaś tyczy orzeczonej kary pozbawienia wolności to nie można uznać, że jest ona rażąco niewspółmiernie surową w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. wręcz przeciwnie, należy ją uznać za słuszną i uwzględniającą dyrektywy wymienione w art. 53 k.k.

Sąd I instancji prawidłowo ocenił zarówno stopień społecznej szkodliwości czynu jak i cele kary jakie ma ona osiągnąć wobec sprawcy przestępstwa, który był uprzednio kilkanaście razy karany (k. 121).

Wymierzona kara jest współmierna do stopnia winy i okoliczności zdarzenia.

Mając na uwadze wyżej przedstawione fakty Sąd Apelacyjny stosownie do treści art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach sądowych wydano w oparciu o treść art. 624

§ 1 k.p.k., bowiem oskarżony ostatnio nie uzyskiwał dochodów, zaś

o kosztach zastępstwa adwokackiego z urzędu na mocy art. 14 ust. 1 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie (...).